



ŚLĄSK

OFICJALNY MAGAZYN



Odbudować twierdzę

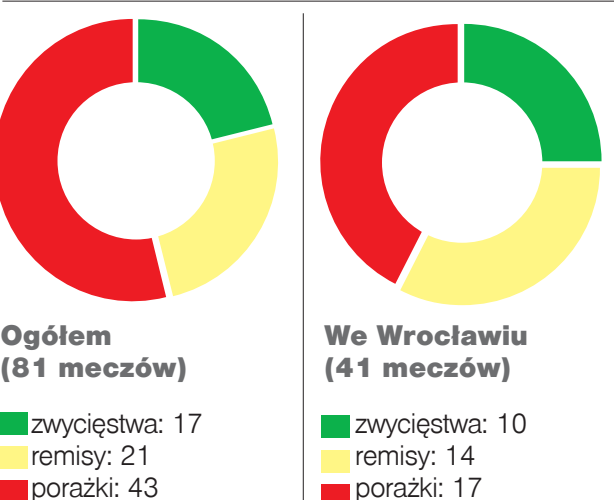
Przypuszczalny skład i ustawienie zawodników na najbliższy mecz oraz kadra WKS Śląsk Wrocław



Statystyki piłkarzy WKS-u

Bramki	1 – Robert Pich
14 – Flavio Paixao	1 – Paweł Zieliński
6 – Robert Pich	
3 – Mateusz Machaj	
3 – Marco Paixao	
2 – Krzysztof Ostrowski	
1 – Juan Calahorra	
1 – Piotr Celeban	
1 – Lukas Droppa	
1 – Peter Grajciar	
1 – Paweł Zieliński	
Asysty	
5 – Mateusz Machaj	
4 – Tom Hateley	
3 – Lukas Droppa	
3 – Krzysztof Ostrowski	
1 – Peter Grajciar	
1 – Tomasz Holota	
1 – Flavio Paixao	
1 – Dudu Paraiba	
	Żółte kartki
	7 – Lukas Droppa
	5 – Tomasz Holota
	4 – Krzysztof Danielewicz
	4 – Tom Hateley
	4 – Mateusz Machaj
	3 – Dudu Paraiba
	3 – Paweł Zieliński
	2 – Mariusz Pawelek
	1 – Juan Calahorra
	1 – Piotr Celeban
	1 – Krzysztof Kaczmarek
	1 – Krzysztof Ostrowski
	1 – Mariusz Pawelec
	Czerwona kartka
	1 – Tomasz Holota

Rywalizacja Śląsk – Legia



Ostatni mecz Śląska



Bilety na mecz z Legią Warszawa

Bilety można dostać w czternastu punktach sprzedaży na terenie Wrocławia, Dolnego Śląska i Opolszczyzny. Posiadacze Kart Kibica bilety mogą dostać na www.bilety.slaskwroclaw.pl. **Cennik biletów znajduje się na stronie 4.**

- ▶ 1. Kasy stadionu przy ul. Oporowskiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
- ▶ 2. Kasy Stadionu Wrocław od ul. Królewieckiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
- ▶ 3. Sklep Na Solnym, pl. Solny 18/19, czynne codziennie w godz. 10-18
- ▶ 4. Dworzec Autobusowy POLBUS-PKS, kasa nr 5, czynne codziennie w godz. 7-21
- ▶ 5. CH Magnolia, sklep INTERSPORT, czynne codziennie w godz. 10-20
- ▶ 6. CH Pasaż Grunwaldzki, sklep INTERSPORT, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9:30-20:30, w niedziele w godz. 10:30-19:30
- ▶ 7. CH Borek sklep INTERSPORT, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele od 10 do 20
- ▶ 8. CH Bielany, sklep META, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 10-21, w niedziele w godz. 10-20
- ▶ 9. Sklep Sportowy Sportgaleria, Okrężna 1-2, Oleśnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 9-14
- ▶ 10. Sklep Fan-Sport, ul. H. Pobożnego 13, Trzebnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14
- ▶ 11. Sklep Sportsen, ul. Brzeska 26, Oława, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14
- ▶ 12. Sklep Kajet, ul. 1 Maja 6, Milicz, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-17, w soboty w godz. 9-13
- ▶ 13. Sklep PIWOWAR, Pasaż Millenium, ul. Dzierżonowska 5, Strzelin, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9:30-21, w niedziele w godz. 11-18
- ▶ 14. Sklep META, CH Galeria Twierdza Kłodzko, ul. Noworudzka 2, Kłodzko, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20

W dniu meczu uruchamiane są także kasy Stadionu Wrocław od ul. Lotniczej. W sklepach Na Solnym, Sportowy Life Styl, Sportsen, Kajet, PIWOWAR, META w CH Bielany Wrocławskie, CH Arkady Wrocławskie i CH Galeria Twierdza Kłodzko oraz na Dworcu Autobusowym można płacić wyłącznie gotówką, pozostałe punkty obsługują karty płatnicze.

Wyniki i terminarz T-Mobile Ekstraklasy

W kolumnie pionowej gospodarz meczu, w poziomej – zespół grający na wyjeździe.	Śląsk Wrocław	Cracovia	GKS Bełchatów	Górnik Łęczna	Górnik Zabrze	Jagiellonia Białystok	Korona Kielce	Lech Poznań	Lechia Gdańsk	Legia Warszawa	Piast Gliwice	Podbeskidzie	Pogoń Szczecin	Ruch Chorzów	Wisła Kraków	Zawisza Bydgoszcz
Śląsk Wrocław		0:0	2:1	2:1	2:0	0:1	1:0	1:1		8 marca, 18:00	3:0		1:1	2:0		2:1
Cracovia	1:1			2:1	1:2	1:1	2:1	0:0		1:3	13 marca, 18:00	1:3		1:0	1:0	1:0
GKS Bełchatów	2:0	1:1		1:1	1:0		2:0		1:1	0:3	0:0	1:2	1:0	16 marca, 18:00	3:1	
Górnik Łęczna	20 marca, 20:30	9 marca, 18:00	1:1		0:1	0:0	1:0		1:1	3:1			4:2	3:0	1:1	5:2
Górnik Zabrze	3:3	2:0		2:0		3:0	1:1	1:1	2:2	0:4	1:2	14 marca, 15:30	1:1		0:5	
Jagiellonia Białystok	1:3	2:1	0:1	14 marca, 15:30	1:0		1:2	1:0	2:2	0:3		4:2	5:0			0:0
Korona Kielce	15 marca, 15:30	1:2	2:0		0:3	0:3		2:2		0:0	1:0	2:1	2:2		3:2	2:2
Lech Poznań		1:1	5:0	1:0	3:0	6 marca, 20:30			1:0	22 marca, 18:00	4:0	1:1	1:1	2:1	2:3	6:2
Lechia Gdańsk	1:4	1:0	7 marca, 18:00		21 marca, 20:30	1:1	1:2	1:2			3:1	1:0	0:1	3:3	1:0	0:0
Legia Warszawa	4:3	2:0	0:1	5:0	1:1	1:3	2:0	2:2	1:0			3:0		2:1	15 marca, 18:00	
Piast Gliwice		4:2	3:1	0:0	7 marca, 15:30	0:2	22 marca, 15:30	3:2	1:3	3:1			1:0	0:1	0:0	3:0
Podbeskidzie	2:2	1:1	1:1	1:0	0:3	22 marca, 15:30	8 marca, 15:30		1:0	2:1	2:4		2:3	3:0		2:1
Pogoń Szczecin	4:1	2:1	20 marca, 18:00	0:1			2:0	1:1	13 marca, 20:30	2:1	0:0	1:2		1:1	0:3	3:0
Ruch Chorzów	1:0		0:1	1:2	1:2	5:2	0:1	0:0	1:1		2:0	2:0	6 marca, 18:00		1:2	21 marca, 15:30
Wisła Kraków	1:1	21 marca, 18:00	1:0	2:0		0:2		1:2	3:1	0:3	1:1	3:2	1:1	2:2		7 marca, 15:30
Zawisza Bydgoszcz	0:1		2:1	0:0	1:2	1:3	2:0	14 marca, 18:00	0:2	1:2	2:0	1:2		1:1	2:4	

Tabela T-Mobile Ekstraklasy

Drużyna	mecze	punkty	bramki
1 LEGIA WARSZAWA	22	42	45:23
2 JAGIELLONIA	22	38	35:26
3 LECH POZNAŃ	22	37	40:22
4 ŚLĄSK WROCŁAW	22	37	35:26
5 WISŁA KRAKÓW	22	33	36:29
6 GÓRNIK ZABRZE	22	33	30:30
7 PODBESKIDZIE	22	31	32:36
8 GKS BEŁCHATÓW	22	30	21:26
9 PIAST GLIWICE	22	29	26:31
10 POGOŃ SZCZECIN	22	29	28:30
11 GÓRNIK ŁĘCZNA	22	28	25:26
12 LECHIA GDAŃSK	22	26	26:28
13 KORONA KIELCE	22	26	22:32
14 CRACOVIA	22	25	21:29
15 RUCH CHORZÓW	22	21	24:31
16 ZAWISZA BYDGOSZCZ	22	14	21:42

Oficjalne wydawnictwo WKS Śląsk Wrocław SA. Redaguje kolegium.

Adres redakcji: 53-434 Wrocław, ul. Oporowska 62, tel. (071) 722 39 37, faks (071) 72 23 947;

e-mail: wokolslaska@slaskwroclaw.pl
Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.
Druk: Polskapresse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Wrocław, Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7



T-MOBILE EKSTRAKLASA

XXIII KOLEJKA



Śląsk Wrocław
VS
Legia Warszawa

8 MARCA
NIEDZIELA
GODZ. 18:00

Z okazji 8 marca
bilet dla kobiet
tylko



T-MOBILE EKSTRAKLASA

XXVI KOLEJKA



Śląsk Wrocław
VS
Podbeskidzie

4 KWIETNIA | WIELKA SOBOTA | GODZ. 15:30

STADION WROCŁAW, AL. ŚLĄSKA 1

szczegóły na slaskwroclaw.pl



CENNIK

	RODZAJ BILETU	CENNIK Z KARTĄ KIBICA								CENNIK BEZ KARTY KIBICA			
		PRZEDSPRZEDAŻ				DZIEŃ MECZU							
		TRYBUNA				TRYBUNA				TRYBUNA			
		A/C	B/D	Cpremium	Rodzinny	A/C	B/D	Cpremium	Rodzinny	A/C	B/D	Cpremium	Rodzinny
MECZ II KATEGORII (pozostałe mecze)	NORMALNY	37	21	42	21	42	26	47	26	42	26	47	26
	ULGOWY	30	17	34	17	34	21	38	21	34	21	38	21
	DZIECIĘCY				1				1				1
MECZ I KATEGORII (Lech, Legia)	NORMALNY	42	26	47	26	47	31	52	31	47	31	52	31
	ULGOWY	34	21	38	21	38	25	42	25	38	25	42	25
	DZIECIĘCY				1				1				1

slaskwroclaw.pl

Stadion Wrocław
Al. Śląska 1



PLAN STADIONU



slaskwroclaw.pl

Stadion Wrocław
Al. Śląska 1

Odbudować Twierdzę!

Oddając do druku ten numer „Wokół Śląska” nie wiemy jeszcze, jakim wynikiem zakończył się rewanżowy mecz ćwierćfinału Pucharu Polski w Warszawie. Wiemy za to, że w ligowym pojedynku z Legią, Śląsk będzie chciał zacząć nową, zwycięską serię w „Twierdzy Wrocław”. Początek spotkania w niedzielę o 18.

 Ligowa tabela, budżet, jesienny mecz w Warszawie, skład „na papierze”... Wszystko to wskazuje na Legię jako faworyta starcia ze Śląskiem. Wrocławianie mają jednak swoje atuty, które odpowiednio wykorzystane mogą wystarczyć nawet na mocniejszy zespół niż Legionieści. Największym z nich jest drużyna. Kolektyw, o którym często wspominał trener Pawłowski, potrafi zdominować i zepchnąć do obrony każdego przeciwnika w ekstraklasie, nawet Legioniistów. Teraz, po ostatnim ligowym spotkaniu przeciwko Górnikowi, kiedy to odblokowała się ofensywa Śląska, Trójkolorowi mogą być jeszcze groźniejsi. Wobec tych faktów, szczególnie na własnym boisku, WKS jawi się jako zespół nie odstający od warszawskiego przeciwnika.

- Skupiamy się na lidze i Pucharze Polski - zapowiedział po przegranym dwumeczu z Ajaksem Amsterdam Henning Berg, trener naszych najbliższych rywali. Holendrzy okazali się drużyną dużo bardziej dojrzałą i skuteczną. Szczególnie w Amsterdamie Legioniści powinni uzyskać lepszy wynik niż jedno-bramkowa porażka. W rewanżu na pustym stadionie przy Łazienkowskiej goście szybko zrobili swoje, już w 17. min prowadząc 2:0, zamykając warszawianom drogę do 1/8 finału. Ostatecznie mistrzowie Polski przegrali dwumecz 0:4, zamazując nieco dobre wrażenie, jakie zostawili po fazie grupowej Ligi Europy. Arkadiusz Milik, napastnik Ajaksu, strzelił Legii trzy gole w dwumeczu, wyrzucając rodaków za burtę rozgrywek. Rozgrywek, które mimo odpadnięcia Wojskowych wrócą do Warszawy jeszcze w tym sezonie. Na Stadionie Narodowym rozegrany zostanie finał Ligi Europy.



FOT. KRYSZYNA PAĆKOWSKA

Nie wiemy jeszcze, czy Milik wystąpi we wspomnianym finale, wiemy za to jak z jego byłymi kolegami z Górnika Zabrze poradzi sobie piłkarze Śląska Wrocław w ostatniej ligowej kolejce. Po jednym z najlepszych spotkań sezonu w całej lidze wrocławianie zremisowali na Górnym Śląsku 3:3. Szybko stracony gol nie załamał wrocławian, którzy za sprawą Marco Paixao jeszcze przed przerwą doprowadzili do wyrównania. W drugiej połowie dwukrotnie - po trafieniach Mateusza Machaja i Flavio Paixao - WKS obejmował prowadzenie. Górnicy za każdym razem dawali jednak radę wyrównać, a wynik meczu z rzutu karnego ustalił Mariusz Magiera, wykorzystując „jedenastkę” podyktowaną na pięć minut przed końcowym gwizdkiem.

W Zabrzu wrocławianie pokazali skuteczną ofensywę, czego brakowało we wcześniejszych ligowych pojedynkach - z Cracovią i Jagiellonią. Do wygranej zabrakło szczelniejszej formacji obronnej, którą od kilku spotkań kieruje wiel-

ka nadzieja Śląska - Jakub Wrąbel. Młody bramkarz według trenera Pawłowskiego to „jeden z najbardziej utalentowanych zawodników na tej pozycji w Polsce”. I jeśli ktoś w tej kwestii nie zgadza się z naszym trenerem - nie zna się na futbolu.

Śląsk i Legia to drużyny z góry tabeli, zatem nie brakuje w nich gwiazd na miarę naszej ligi. Po stronie gości do niedawna najjaśniejszym gwiazdą był Mirosław Radović, którego już jednak przy Łazienkowskiej nie ma, bo T-Mobile Ekstraklasę zamienił na chińską Super Ligę. Nawet po stracie Serba w Legii jest wielu piłkarzy o bardzo znanych w Polsce nazwiskach. Furorę robi Ondrej Duda, skrzydłowy - Żyro i Kucharczyk - dość regularnie powoływani są do reprezentacji Polski, a Orlando Sa jest jednym z najsukceszniejszych napastników ekstraklasy. Tacy zawodnicy jak Jodłowiec, Vrdoljak, Rzeźniczak czy Kuciak również nie powinni mieć problemów ze znalezieniem się w podstawowej „jedenastce” większości klubów ligi.

Naprzeciwko nich staną w niedzielę m.in. bracia

Paixao. O Marco nie raz mówiło się już jako o potencjalnym kadrowiczu reprezentacji Portugalii, a Flavio w tym sezonie skutecznie wyszedł z cienia brata. Mało tego, cała liga chowa się teraz w jego cieniu, bo to właśnie skrzydłowy Śląska jest obecnie jej najlepszym strzelcem i ma na swoim koncie 13 bramek. Obronę w ryzach trzyma Celeban, w defensywie wyróżnia się także Hołota, a Lukas Droppa był w zimowym okienku w kręgu zainteresowań hiszpańskiej Malagi.

Gwiazdy, walka o szczyty tabeli, nieustępliwość do ostatniej minuty - tego we Wrocławiu nie zabraknie. Oby nie zabrakło też wygranej gospodarzy. By im w tym pomóc, najlepiej przyjść na Stadion Wrocław w niedzielę o 18. Zapraszamy!

Jędrzej Rybak

Następny mecz Śląska we Wrocławiu dopiero w Wielką Sobotę, 4 kwietnia, o godz. 15:30. Rywalem WKS-u będzie Podbeskidzie.

SPONSOR TECHNICZNY



SPONSORZY



PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI



ŚLĄSK WROCŁAW DLA FIRM



VOUCHERY

- ŚWIETNA FORMA MOTYWACJI I INTEGRACJI PRACOWNIKÓW
- DOSKONAŁY SPOSÓB NA WYKORZYSTANIE ŚRODKÓW W RAMACH FUNDUSZU SOCJALNEGO
- IDEALNE ZAPROSZENIE DLA KLIENTÓW I PARTNERÓW BIZNESOWYCH
- DOSTĘP DO NAJLEPSZYCH SEKTORÓW NA STADIONIE WROCŁAW
- MOŻLIWOŚĆ WYMIANY NA BILET NA DOWOLNY MECZ

ZESKANUJ KOD



JUŻ OD
20
PLN

KONTAKT

Patryk Zateczny
tel. 695-205-097
vouchery@slaskwroclaw.pl

Jestem emocjonalnie związany ze Śląskiem

Szybka runda pytań do pomocnika Legii Warszawa Michała Masłowskiego

Mecz ze Śląskiem był dla Pana wyjątkowy, przede wszystkim dlatego, że był to Pański debiut w barwach Legii. Ale sam rywal też był zapewne istotny?

Na pewno tak. Wychowywałem się pod Wrocławiem, pochodzę ze Strzelina i spotkanie w Pucharze Polski było dla mnie pierwszą okazją, by zagrać tak blisko domu. Jeżeli chodzi o Śląsk, to zawsze byłem emocjonalnie związany z tymi stronami i trochę z tą drużyną. Śląsk to w końcu największy zespół w okolicy i dla każdego młodego chłopaka był i jest wielkim magnesem.

Pańskie podejście do Śląska sprawia, że ma Pan może swoją indywidualną receptę na pokonanie tej drużyny?

Nie, wydaje mi się, że nie. Nigdy nie występowałem w tym zespole, więc nie znam

go wcale lepiej niż inni zawodnicy. Nie wiem jak funkcjonuje ten klub, jaką stosuje filozofię i taktykę. Moja wiedza na jego temat jest bardziej ogólna.

Jeżeli wystąpi Pan w niedzielę na Stadionie Wrocław, to ten mecz będzie dla Pana inny od tego pierwszego?

Przede wszystkim musimy zobaczyć, czy będę występował. Ale na pewno będzie trochę inaczej. Już lepiej rozumiem się z chłopakami na boisku, kilka spotkań razem rozegraliśmy, więc i komunikacja pomiędzy nami stale rośnie. Najpierw jednak decyzję musi podjąć trener, który zdecyduje, czy w ogóle wystąpię.

Kto ze strony Śląska może sprawiać największe zagrożenie?

Organizacja gry Śląska Wrocław jest bardzo dobra.

Potwierdzają to wyniki i styl, jaki drużyna trenera Tadeusza Pawłowskiego prezentuje na boisku. Myślę, że indywidualnie trzeba zwrócić uwagę na braci Paixao, bo w ostatnim meczu ligowym pokazali, że obydwaj - zarówno Marco, jak i Flavio - wracają do wysokiej formy.

Ale chyba wolałby Pan, aby to Orlando Sa był najlepszym Portugalczykiem na boisku?

Oby tak było (śmiech).



FOT. WŁODZIMIERZ SIERAKOWSKI

LEGIA WARSZAWA



Trener: Henning Berg
II trener: Pal Arne Johansen
Kierownik: Konrad Paśniewski

Bramkarze

12. Dusan Kuciak	29 194/87
34. Arkadiusz Malarz	34 190/86
91. Konrad Jalocho	23 200/85

Obrońcy

2. Dossa Junior	28 188/82
4. Igor Lewczuk	29 187/83
5. Mateusz Wieteska	18 187/77
15. Inaki Astiz	31 185/74
17. Tomasz Brzyski	33 170/68
19. Bartosz Bereszyński	22 182/72
25. Jakub Rzeźniczak	28 183/72
28. Łukasz Broż	29 180/74

Pomocnicy

3. Tomasz Jodłowiec	29 190/86
6. Guilherme	23 174/70
8. Ondrej Duda	20 183/64
14. Mateusz Szwoch	21 173/60
16. Michał Masłowski	25 178/76
18. Michał Kucharczyk	23 178/72
20. Jakub Kosecki	24 168/9
21. Ivica Vrdoljak	31 187/83
23. Helio Pinto	30 184/71
33. Michał Żyro	22 189/78
37. Dominik Furman	22 181/71

Napastnicy

9. Marek Saganowski	36 178/78
45. Adam Ryzkowski	17 178/69
70. Orlando Sa	26 188/85



Nie mamy się czego bać

Rozmowa z nowym pomocnikiem Śląska Wrocław Peterem Grajciarem

● Za nami cztery mecze wiosny, w których bilans Śląska to trzy remisy i porażka. Jak oceniasz ten start drużyny?

Myślę, że to dla nas rozczarowujące wyniki. Przede wszystkim dlatego, że nasz zespół ma jakość, by osiągać lepsze rezultaty. Jestem przekonany, że każda osoba w klubie liczyła, że na początku rundy będziemy mieli na swoim koncie trochę więcej punktów. Straciliśmy ważne punkty w meczach w Krakowie i w Zabrzu, gdzie decydujące bramki wpadały na kilka minut przed końcem spotkań. Nie wystartowaliśmy źle, jesteśmy chwaleni za grę, ale tak jak mówiłem - oczekiwaliśmy lepszych wyników. Nie jest też tak, że wpadliśmy w kryzys. Po prostu musimy teraz udowodnić swoją wartość i zaatakować wyższe pozycje.

● Czego zabrakło Śląskowi, by osiągnąć lepsze wyniki na początku wiosny?

W pierwszych meczach zabrakło nam skuteczności - nie wykorzystywaliśmy w nich naszych sytuacji i nie strzelaliśmy goli. Poprawiliśmy to jednak w ostatnim spotkaniu z Górnikiem. Cały tydzień poprzedzający to spotkanie ćwiczyliśmy nad poprawą naszego wykończenia akcji. Wielu zawodników zostawało po treningu i ciężko pracowało nad tym elementem, co było widać w starciu w Zabrzu. Teraz musimy też wprowadzić trochę spokoju, ładu

w naszej grze i na pewno dobre wyniki przyjdą już niedługo.

● W meczu z Jagiellonią zabrakło Cię w meczowej osiemnastce, z Górnikiem zagrałeś po przerwie. Miałeś problemy zdrowotne?

Przed meczem z Jagiellonią złapałem okropnego wirusa. Praktycznie trzy dni leżałem cały czas w łóżku i nie miałem sił absolutnie na nic. Na pew-

no nie byłem gotowy na to spotkanie. Musiałem to zgłosić trenerowi, bo to nie byłoby uczciwe wobec drużyny, gdyby

Tak samo asysta do Flavio ze spotkania z Górnikiem. Wszedłem na kilka minut, ale zdecydowanie czuję, że po takich udanych zagraniach rośnie we mnie wiara w umiejętności i mam siły, by w kolejnych meczach starać się jeszcze bardziej.

porozmawiać i powspominać dawne czasy.

● Śląsk nie boi się Legii przed dwoma zbliżającymi się spotkaniami?

Nie wiem, czego mieliśmy się bać. Jestem przekonany, że w meczu pucharowym strzelimy bramkę na wyjeździe, przynajmniej jedną. Legia będzie musiała bardziej martwić się o to, by znaleźć sposób, by nas powstrzymać. W lidze gramy u siebie, a tu już nie ma innej opcji niż korzystny dla nas rezultat.

● Kto z warszawian po pierwszym meczu zrobił na Tobie wrażenie i teraz będzie wymagał większej uwagi?

Nie znam jeszcze dokładnie nazwisk graczy występujących w polskiej lidze. Wiem jednak, że Legia może postraszyć swoją siłą w ofensywie. Będziemy więc musieli być bardzo uważni w grze w naszym polu karnym, jak i przed nim. Nie będziemy mogli pozwolić na zbyt wiele skrzydłowym Legii, którzy potrafią być groźni. O, tu mam nazwi-

● Jakie spotkanie obejrzą na koniec tygodnia kibice na Stadionie Wrocław?

Myślę, że to będzie pasjonujące widowisko. W krótkich odstępach zagramy z Legią dwa razy i wierzę, że każde z tych spotkań będzie emocjonujące. W czwartek warszawianie mogą wyjść ustawieniu trochę bardziej

Tak, widziałem ten pojedynek. Ajax to drużyna z naprawdę wysokimi umiejętnościami i Holendrzy dali Legii cenną lekcję gry na najwyższym poziomie.

● Możemy spodziewać się Ciebie w wyjściowej jedenastce na mecz w niedzielę?

Nie wiem, jak zdecyduje trener. W Zabrzu grało mi się dobrze, z moim zdrowiem już wszystko w porządku i jestem do jego dyspozycji. Zobaczymy, jak nasz szkoleniowiec to wszystko ułoży. Nie można zapominać, że z Legią nie gramy tylko w niedzielę, ale także już w czwartek. Jeśli nawet nie dostanę miejsca w wyjściowym składzie, to wierzę, że otrzymam szansę już w trakcie meczu. Wtedy będę chciał ze wszystkich sił pomóc drużynie i pokazać, że jestem gotowy do wspierania jej.

● Jakie spotkanie obejrzą na koniec tygodnia kibice na Stadionie Wrocław?

Myślę, że to będzie pasjonujące widowisko. W krótkich odstępach zagramy z Legią dwa razy i wierzę, że każde z tych spotkań będzie emocjonujące. W czwartek warszawianie mogą wyjść ustawieniu trochę bardziej

// Nasze wyniki są rozczarowujące, ale gra jest dobra. Nie ma mowy o żadnym kryzysie!

sko. Żyro, on nam strzelił gola w pierwszym meczu pucharowym. Wolałbym jednak nie wskazywać pojedynczych graczy. W tak silnej drużynie trzeba mieć oko na wszystkich. Musimy więc zagrać bardzo zdyscyplinowanie i uważnie.

● Oglądałeś mecz Legii z Ajaksem?

defensywnie, mają w końcu przewagę bramkową - w niedzielę jednak nie będzie już żadnych ograniczeń. To będzie ofensywne, dobre spotkanie. Jeżeli jeszcze na stadion przyjdzie dużo kibiców, to będzie fantastycznie. Na pewno warto w niedzielę wspierać nas z trybun!

Rozmawiał Mateusz Kondrat



Kobiety Śląska Wrocław

Śląsk Wrocław to nie tylko meczowa osiemnastka, którą co tydzień oglądacie w telewizji. To również nie tylko trenerzy podejmujący ważne decyzje dotyczące drużyny. To także panie, codziennie przykładające cegielkę do jego funkcjonowania. Z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet postanowiliśmy przybliżyć wam ich sylwetki.

Nie ma już każdego działu wrocławskiego klubu ma w swoich szeregach kobiety, które dbają o prawidłowe funkcjonowanie Śląska. Na Oporowskiej 62 panie pracują na co dzień przy zarządzie, w dziale bezpieczeństwa, sprzedaży, księgowości, a także przy medialnej obsłudze meczów i w stadionowych kasach. Bez wątpienia ich brak byłby odczuwalny dla wszystkich związanych z WKS-em. Kim więc są członkinie wielkiej rodziny Śląska Wrocław?

Krystyna Pączkowska to kobieta doskonale znana każdemu wiernemu fanowi Śląska Wrocław. Nasza klubowa pani fotograf z zielono-biało-czerwonymi związaną jest od 1968 roku, czyli od czasu, gdy wrocławski klub reprezentowała jako zawodniczka w sekcji spadochronowej. Na swoim koncie ma m.in. srebrny medal mistrzostw świata w celności lądowania, a także - bez przesady - miliony zdjęć piłkarskiego WKS-u, które zaczęła wykonywać na początku lat 80-tych.

- Chciałabym, żeby Śląsk wygrał zawsze. Podobają mi się zwłaszcza mecze, gdy gra naszej drużyny wygląda dobrze, a ja mam sporo pracy i po spotkaniu mogę wybierać z dużej ilości fajnych zdjęć - zaznacza pani Krystyna, która nigdy nie opuszcza żadnego meczu Wojskowych w ekstraklasie, a pojawia się również na większości spotkań drugiej drużyny i niemalże wszystkich akcjach promocyjnych klubu.

Biuro Małgorzaty Korny wystrojone jest tak, jak przystało na kibickę Śląska Wrocław. Na ścianach wiszą podpisane plakaty drużyny, fotografia z dedykacją od Janusza Sybisa, ale także zdjęcia Petra Cecha, Tomasza Kuszczaka, czy Mariana Kelemeny. - Mam słabość do bramkarzy. Wszyscy zawodnicy na tej pozycji to wariaci, a ja lubię wariatów. Mają swój świat i są bezkompromisowi,



Górny rząd od lewej: Krystyna Pączkowska, Aleksandra Zagrodna, Małgorzata Korny, Anna Bartoszewicz. W dolnym rzędzie od lewej: Joanna Gawlik, Valentyna Voitovych, Kamila Kowalczyk, Anna Kowalczyk, Aneta Adamczyk.

a to mi się podoba - mówi pani Gosia.

Zna ją praktycznie każdy wyjazdowicz, bowiem od 2005 roku dba ona m.in. o sprawy kibiców wspierających Śląsk w meczach rozgrywanych na innych stadionach. Tam, gdzie powiewają zielono-biało-czerwone flagi i słychać śpiew kibiców, jest i ona. Fanom WKS-u pomaga w rozmaitych sytuacjach, pilnuje, by na czas zostali wypuszczeni na obiekt i nie zastali na sektorze gości złych warunków. Podczas meczów rozgrywanych we Wrocławiu odpowiada z kolei za bezpieczeństwo wszystkich osób przebywających na stadionie.

Mniej eksponowane stanowisko, ale równie ważne, zajmuje z kolei Anna Kowalczyk, szefowa Działu Kadr, która w Śląsku Wrocław pracuje już nieprzerwanie od niemalże siedmiu lat. To przez jej biuro musi przejść każdy z pracowników klubu, bez względu czy zajmuje się zawodowo kopaniem piłki, czy inną pracą. Kto sprawia przy tym najmniej proble-

mów? - Mariusz Pawelec to człowiek, który jest bardzo dobrze ułożony i grzeczny. To jest jeden z tych piłkarzy, których nie muszę nigdy specjalnie zapraszać. Mariusz zawsze załatwia wszystkie formalności bez opieszałości - komplementuje walecznego obrońcę pani Ania.

Nie mniej ważną funkcję piastuje jej imienniczka Anna Bartoszewicz zatrudniona w WKS-ie jako asystentka zarządu. Odpowiada za funkcjonowanie Sekretariatu Klubu, wspomaga zarząd oraz trenerów, zawodników i wszystkich innych pracowników w sprawach administracyjnych i organizacyjnych klubu. W Śląsku Wrocław pracuje od roku, ale miłość do zielono-biało-czerwonych barw ma zaszczerpioną od dziecka. - Od najmłodszych lat Śląsk był obecny w moim domu, gdyż dziadkowie mieszkali obok stadionu Oporowskiej przy ul. Grochowej, skąd często było widać światła bijące z obiektu. Ja jeszcze pamiętam stary stadion na Oporowskiej z bież-

nią, gdzie jako dziecko często przychodziłam z dziadkiem i siostrą na spacer. Od 8 lat całym sercem wspieram i kibicuję mojemu kochanemu klubowi, nie opuściłam żadnego meczu Śląska we Wrocławiu - zaznacza Ania.

Niewiele krótszym stażem kibicowskim może pochwalić się Aneta Adamczyk, która z trybun WKS wspiera od 7 lat. - Mój 16-letni wtedy syn chciał, żebym kupiła mu karne, a ja byłam przestraszona tym jaką opinię mają kibice. Poszłam z nim jednak na jeden mecz i tak zostałam. Teraz obserwuję to wszystko od środka i widzę, że na stadionie jest bezpiecznie i nie ma się czego obawiać - mówi Aneta, która we wrocławskim klubie odpowiada od tego sezonu za Dział Księgowości.

Z pań zatrudnionych w Śląsku Wrocław najbliższą pierwszą drużyną jest Valentyna Voitovych. - W klubie jestem zawsze, gdy są w nim zawodnicy. Pilnuję ich strojów, dbam o to, by były wyprane i przygotowane do używania, zarówno przed treningami,

jak i przed meczami - mówi Vala, która przed każdym spotkaniem musi przygotować po dwa komplety meczowe w każdym kolorze dla poszczególnego piłkarza. To właśnie ona rozwiesza koszulki graczy w szatni, zanim jeszcze ci przyjadą na stadion. Robi to od 2012 roku, więc można ją traktować jako szczęśliwy amulet drużyny, która od razu po jej przybyciu sięgnęła po złoty medal mistrzostw Polski. - Miło by było powtórzyć ten sukces i zagrać w europejskich pucharach z naprawdę silnymi drużynami - dodaje pochodząca z Ukrainy Vala.

Z kolei o prawidłową dietę zawodników WKS-u dba Aleksandra Zagrodna, która pełni rolę klubowej dietetyczki. To właśnie Ola przygotowuje rozpiskę posiłków dla zawodników, tak aby wszystkie ich elementy odpowiednio się bilansowały i pozwalały na wykrzesanie jeszcze większej energii z ciała piłkarzy. Zrobiło się o niej głośno, gdy problemy z nieprawidłową wagą pozostawił za sobą były gracz Śląska Sebastian

Mila. Pani dietetyk podchodzi jednak do tej archiwalnej już sprawy z dużą skromnością. - To była zasługa naszego całego sztabu - mówi Ola.

Pomocą zawodnikom często służy również Joanna Gawlik, choć nie należy to wcale do jej obowiązków. Asia w Śląsku Wrocław pracuje w Dziale Sprzedaży i w codziennej pracy dba o pozyskiwanie nowych sponsorów i kontakty z obecnymi. Jej zdolności poliglotyczne sprawiają jednak, że często zwracają się do niej z prośbami gracze pochodzący z Półwyspu Iberyjskiego. Joanna świetnie zna język hiszpański, więc w polskiej biurokracji pomaga odnaleźć się m.in. Juanowi Calahorro.

Ostatnim miejscem w klubie, gdzie można spotkać panie, są klubowe kasy. Na naszym zdjęciu dziewczyny odpowiedzialne za sprzedaż biletów reprezentuje Kamila Kowalczyk, ale nie można zapominać o tym, że nie jest ona jedyną przedstawicielką płci pięknej w tym dziale. Panie pracują w kasach przy ul. Oporowskiej, a także w tych ustawionych pod Stadionem Wrocław, czy też w punktach sprzedaży rozsiadanych po Wrocławiu i Dolnym Śląsku. To one są pierwszymi osobami, które na swojej drodze spotykają kibice chcący dostać się na mecze zielono-biało-czerwonych.

Piłka nożna to sport, który jeszcze długo będzie kojarzył się przede wszystkim z mężczyznami. Nie przeszkadza to jednak w tym, by odnajdywały się w nim doskonałe kobiety. Tak robią panie zatrudnione w Śląsku Wrocław, bo zarówno Krystyna, Małgorzata, Anny, Aneta, Aleksandra, Joanna, Kamila i pozostałe dziewczyny są ważnymi podporami wrocławskiego klubu. Bez wątpienia bez nich i bez ich pracy WKS nie byłby w stanie funkcjonować.

I za to drogie panie, w przededniu Waszego święta - serdecznie dziękujemy!

Mateusz Kondrat

USŁUGI POGRZEBOWE

VEKTOR

WROCŁAW
ul. Grecka 26
tel. 71 34 97 794
tel. 667 282 014

Telefony całodobowe:
WROCŁAW
ul. Horbaczewskiego 20
tel. 71 34 97 476

Pogrzeb za 2900 zł z kremacją i trumną



WICAR TAXI

TA SAMA STAWKA
W DZIEŃ I NOC

TYLKO
2,40
ZA KM

71 34 20 777 | 725 71 71 71

www.dks.pl



Zintegrujemy **Twoją Poligrafię**

- kserokopiarki nowe i używane
- plotery
- materiały eksploatacyjne
- serwis urządzeń
- dzierżawa urządzeń



Centrala Gdańsk

ul. Energetyczna 15,
80-180 Kowale
Tel. 58 309 03 07
info.gdansk@dks.pl

Oddział Wrocław

ul. Wrocławska 9,
55-040 Bielany Wrocławskie
Tel. 71 725 42 54
info.wroclaw@dks.pl

Nowi piłkarze

Mateusz Abramowicz i Szymon Przystalski zostali nowymi zawodnikami Śląska. Obaj mają po 22 lata. Abramowicz jest bramkarzem i ostatnio był piłkarzem pierwszoligowej Termaliki Bruk-Bet Nieciecza, z kolei Przystalski to środkowy obrońca, mający za sobą udane występy w Ślesie Wrocław.

Wracamy na antenę Radia Wrocław...

Na antenę Radia Wrocław wróciła audycja Wokół Śląska! Wysłuchać ją można w każdą pierwszą i третią środę miesiąca między godz. 17 a 17:30. W każdej audycji goszczą ludzie związani ze Śląskiem (do tej pory byli to trener Tadeusz Pawłowski oraz Tomasz Hołota), nie brakuje ciekawych tematów i konkursów z atrakcyjnymi nagrodami. Zapraszamy na 102,3 FM!

... oraz łamy Gazety Wrocławskiej

Zkolei na łamy Gazety Wrocławskiej wrócił cykl Rodzina Śląska. W każdy piątek redakcja publikuje ciekawe historie ludzi, których pasją i miłością jest nasz klub. Najciekawsze opowieści nagradzane są biletami na Sektor Rodzinny. Swoje historie zgłaszać można na adres jakub.guder@gazeta.wroc.pl lub dzwonić na stacjonarny numer 71 37 48 199. Ze wszystkimi dziennikarzem porozmawiają, a najciekawsze historie opisane zostaną „Gazecie Wrocławskiej” oraz na stronie internetowej www.gazetawroclawska.pl.

Szwy Pawełka

Mariusz Pawełek doznał urazu dłoni, po którym musiał przejść operację. We wtorek lekarze zdjęli mu szwy z palca. Do gry bramkarz Śląska powinien być gotowy za ok. 2 tygodnie.

Za nami już rok!

24 lutego minął rok, odkąd Tadeusz Pawłowski został szkoleniowcem Śląska Wrocław. Dziś już nikt nie ma wątpliwości, że postawienie na „Teddiego” było doskonałym ruchem ze strony zarządu WKS-u.



Były napastnik WKS-u na stanowisku szkoleniowca

zmienił Czecha Stanislava Levego, dla którego ostatnim meczem była domowa porażka z Ruchem Chorzów (2:3). Od tamtej pory rodowity wrocławianin poprowadził Śląsk w 39 oficjalnych spotkaniach (36 w T-Mobile Ekstraklasie i 3 w Pucharze Polski) i zanotował w nich 19 zwycięstw, 14 remisów i zaledwie 6 porażek.

W tabeli ligowej obejmującej okres od powrotu Tadeusza Pawłowskiego do WKS do dziś, drużyna prowadzona przez byłego napastnika zielono-biało-czerwonych zajmuje 3. lokatę, a miejsca ustępuje jedynie Lechowi Poznań i warszawskiej Legii. Pod wodzą Pawłowskiego Śląsk w T-Mobile Ekstraklasie zanotował 17 zwycięstw, 13 remisów i 6 porażek. Trójkolorowi na przestrzeni ostatnich 12 miesięcy najrzadziej, ex aequo z poznańskich Lechem, schodzili z murawy pokonani! W dodatku, Wojskowi w tym czasie stracili jedynie 35 goli, co jest drugim najlepszym wynikiem w skali całej piłkarskiej Polski! Bramek strzelonych WKS zanotował z kolei 55.

Ligowe spotkania Śląska Tadeusza Pawłowskiego przyniosły wrocławianom 64 punkty. W przeliczeniu „oczek” na spotkanie daje to niemal 1,8 punktu na każdy mecz, jaki zielono-biało-czerwoni rozegrali z „Teddym” na ławce trenerskiej.

Pawłowski jest również budowniczym słynnej „Twierdzy Wrocław”, która blisko przez cały rok była postrachem każdego klubu polskiej ekstraklasy. Z legendarnym napastnikiem WKS-u jako głów-



FOT. KRYSZYNA PAŃCZKOWSKA

nym dowodzącym Śląsk nie przegrał przed własną publicznością przez 18 ligowych spotkań z rzędu! Ten wynik długo był najlepszym osiągnięciem

wśród wszystkich zespołów w Polsce i jednym z pięciu najlepszych w skali futbolu europejskiego.

O rzetelnej i świetnej pracy trenera Pawłowskie-

go mówiło się od dawna. Nikogo nie zdziwiły więc wyróżnienia spływające do szkoleniowca Wojskowych w ramach podsumowań minionego roku.

39 meczów rozegrał Śląsk pod wodzą Pawłowskiego

17 spotkań wygrał z „Teddym” na ławce

55 ligowych goli zdobył w tym czasie Śląsk

Tadeusz Pawłowski został wybrany najlepszym trenerem roku 2014 w Polsce przez tygodnik „Piłka Nożna”. Do nagrody prestiżowej gazety dołączył również tytuł najlepszego szkoleniowca na Dolnym Śląsku przyznawany przez czytelników „Gazety Wrocławskiej”.

Plany na przyszłość? Trener Pawłowski określa je bardzo precyzyjnie: - Chcę zagrać ze Śląskiem w europejskich pucharach.

Spełnienie tego marzenia wydaje się jak najbardziej realne. I nie ma lepszego momentu na ich realizację. W listopadzie bieżącego roku minie równo 40 lat od pamiętnych meczów WKS-u w Pucharze UEFA, w których Trójkolorowi mierzyli się z FC Liverpooliem. A kto może lepiej przygotować zielono-biało-czerwonych do walki w Europie, jeśli nie były piłkarz klubu, który strzelił The Reds gola?

Trenerze, dziękujemy za pasjonujący rok i trzymamy kciuki za kolejne sukcesy - w kolejnych latach! **Mateusz Kondrat**

WYNAJMIJ OPOROWSKĄ



DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI ODDAJEMY:

- ✓ SALĘ VIP WRAZ Z PROFESJONALNYM BAREM I ZAPLECZEM GASTRONOMICZNYM
- ✓ DWA PEŁNOWYMIAROWE BOISKA Z PEŁNYM OŚWIETLENIEM
- ✓ MONITOROWANY I BEZPŁATNY PARKING

IDEALNE MIEJSCE NA ORGANIZACJĘ:

- ✓ IMPREZ FIRMOWYCH
- ✓ IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH
- ✓ SPOTKAŃ EDUKACYJNYCH DLA SZKÓŁ

Szczegóły: pzaleczny@slaskwroclaw.pl | kom: +48 695 205 097 | slaskwroclaw.pl

AFRYKA W SERCU EUROPY!

15.000.000 litrów wody w 19 basenach i akwariach, gdzie żyje 7.000 zwierząt reprezentujących 150 gatunków z 5 regionów jednego kontynentu - Afryki. Odwiedź pawilon Afrykarium we wrocławskim zoo!

PIERWSZE W POLSCE OCEANARIUM!



www.facebook.com/afrykarium



A F R Y K A R I U M



Promocje dla kobiet i dzieci na mecz z Legią

Już 8 marca Śląsk Wrocław zmierzy się w ligowym starciu z warszawską Legią. Z okazji Dnia Kobiet specjalnie na ten mecz przygotowaliśmy specjalną promocję dla wszystkich Pań - bilety w cenie jedynie 8 złotych! Najmłodszych zapraszamy z kolei na Sektor Rodzinny.

 Bilety dla Pań w promocyjnych cenach obowiązują na wszystkie trybuny Stadionu Wrocław. Kupić je można w trzynastu punktach sprzedaży (publikujemy je na str. 2) oraz pod adresem www.bilety.slaskwroclaw.pl.

Ceny pozostałych biletów na spotkanie Śląska Wrocław z Legią na trybuny B i D dla posiadaczy Kart Kibica wynoszą 26 zł (ulgowy 21 zł), a w dniu meczu i dla osób bez Karty Kibica 31 zł (ulgowy 25 zł). Z kolei bilety na trybuny A i C dla posiadaczy Kart Kibica kosztują 42 zł (ulgowy 34 zł), a w dniu meczu i dla osób bez Karty Kibica 47 zł (ulgowy 38 zł).

Spotkanie z warszawską drużyną będzie również kolejną okazją dla najmłodszych fanów do odwiedzenia Sektora Rodzinnego. Już tradycyjnie pojawią się na nim piłkarze Śląska Wrocław, którzy nie znajdą się w meczowej osiemnastce. Piłkarze Trójkolorowych z pewnością znajdą chwilę na rozmowy z młodymi fanami, a także na ustawienie się



FOT. PAWEŁ KOT

zawodników zielono-biało-czerwonych na kolejne spotkania.

Bilet na tę trybunę, na której organizowane będą dodatkowe atrakcje dla dzieci, kosztuje dla posiadaczy Kart Kibica jedynie 26 zł (ulgowy 21 zł), a każdy opiekun może na nią zabrać dwójkę dzieci za symboliczną złotówkę (dzieci do 13. roku życia - starsze kupują bilet ulgowy). Bilet normalny dla osób bez Karty Kibica i kupujących w dniu meczu kosztuje 31 zł (ulgowy 25 zł) - dzieci do 13. roku życia dalej wchodzą za symboliczną złotówkę.

Na meczu z Legią sponsorem Sektora Rodzinnego będzie firma Wicar Taxi. To korporacja taksówek, która stawia sobie za cel oferowanie tanich usług przewoźnych na wysokim poziomie i w atrakcyjnej cenie. Korzystanie z taksówek Wicar Taxi gwarantuje szybki, komfortowy i bezpieczny dojazd do celu na terenie Wrocławia i okolic. Na Sektor Rodzinny można nimi w niedzielę dojechać bez najmniejszych problemów!

do pamiątkowego zdjęcia, które wykonać będzie można za darmo w ustawionej jak zwykle CykBudce. W niedzielny wieczór możemy spodziewać się, że młodych fanów odwiedzi strzelec fenomenalnej bramki ze spotkania z Górnikiem Zabrze - Mateusz Machaj w starciu z Legią będzie musiał bowiem

odcierpieć pauzę kartkową. Nie zabraknie również pluszowych bohaterów, którzy pobudzają wyobraźnię młodych fanów. Bohaterowie popularnych filmów animowanych jak zwykle dowodzeni będą przez naszą klubową maskotkę Orła Ślązaka. O ich przybycie na Sektor Rodzinny zadba

oczywiście jeden z partnerów tej trybuny firma Żywe Maskotki.

Ponadto, wszyscy zgromadzeni na Sektorze Rodzinnym fani będą mogli skorzystać ze stoisk do malowania twarzy i przygotowanych konsol Xbox 360, na których będzie można równolegle do meczu WKS-u rozgrywać

wirtualne pojedynki piłkarskie w grze FIFA 14.

Najaktywniej uczestniczące w zabawach dzieci będą miały szansę nie tylko na miło spędzony wieczór, lecz także na wygranie atrakcyjnych nagród. Do rozdania przewidziane zostały miejsca w dziecięcej eskorcie wyprowadzającej

Nowi partnerzy Śląska

Śląsk Wrocław pozyskał nowych partnerów biznesowych. Do końca fazy zasadniczej sezonu 2014/15 zielono-biało-czerwonych wspierać będą firmy ATAL, STIGA i STS.

ATAL, STIGA i STS dołączyły do grona partnerów piłkarskiego Śląska Wrocław. Zgodnie z warunkami umowy materiały promujące wymienione firmy będą pojawiały się na świadczeniach reklamowych aktualnego wicelidera T-Mobile Ekstraklasy. Nowi partnerzy WKS-u

pojawiać się w czasie spotkań Wojskowych: na bandach reklamowych, stadionowych telebimach, a także na stronie internetowej i w mediach społecznościowych klubu oraz na ulotkach dystrybuowanych w kasach Stadionu Wrocław.

W ramach podpisanych umów wszystkim wymienionym firmom przysługuje również tytuł oficjalnego partnera meczowego Śląska Wrocław. Porozumienie zostało zawarte do końca fazy zasadniczej sezonu 2014/15.

Obniżka cen karnetów

Śląsk rozegrał już we Wrocławiu dwa mecze w rundzie wiosennej sezonu 2014/15. Przyszła więc pora na obniżkę cen karnetów. Pakiet wejściówek na 4 ostatnie mecze fazy zasadniczej można już kupić od 65 złotych!

Najtańsze pakiety 4 ostatnich meczów fazy zasadniczej kosztują zaledwie 65 zł i dotyczą abonamentów ulgowych na Sektor Rodzinny oraz trybuny B i D. Pakiety normalne na te trybuny kosztują niewiele więcej, bo 80 zł. Dodatkowo

każdy opiekun na Sektorze Rodzinnym może nabyć również abonament dla dzieci od 7. do 13. roku życia (starszym przysługują abonamenty ulgowe) za jedynie 4 zł każdy!

Pakiety na trybuny A i C kosztują 145 zł (normalny) i 115 zł (ulgowy). Dodatkowo, w specjalnie wydzielonym sektorze C Premium zlokalizowanym na wysokości środka boiska pakiety można nabywać w takiej samej cenie (zakup wejściówek oddzielnie jest droższy).

Pakiety na 4 ostatnie mecze sezonu zasadniczego T-Mobile Ekstraklasy kupować można w kasach stadionu przy ul. Oporowskiej 62, kasach Stadionu Wrocław i w internecie (www.bilety.slaskwroclaw.pl). Będą one, podobnie jak karnety, nabijane na Kartę Kibica. Podczas kupowania pakietów należy okazać Kartę Kibica. Osoby, które nie posiadają Kart Kibica, mogą je osobiście wyrobić na stadionie przy ul. Oporowskiej. Koszt wyrobienia Karty Kibica to 15 zł (płat-

ności można dokonywać wyłącznie gotówką).

Przypominamy, że ulgowe pakiety i bilety przysługują uczniom, studentom do 26. roku życia (za okazaniem ważnej legitymacji studenckiej), kobietom i seniorom, którzy ukończyli 65 lat.

Pakiety wejściówek na 4 ostatnie mecze obejmują spotkanie I kategorii z Legią Warszawa, oraz potyczki z Podbeskidziem Bielsko-Biała i hitowe starcia przyjaźni z Lechią Gdańsk i Wisłą Kraków.

STIGA



www.stiga.pl

Mistrzowie grupy spadkowej

W 41. odcinku naszego cyklu, przybliżającego historię Śląska, przedstawiamy sezon 2013/14, w którym nasi piłkarze zajęli 9. miejsce w najwyższej klasie rozgrywkowej.

Sezon ekstraklasy 2013/14 rozgrywano według nowego formatu. Najpierw przez 30 kolejek rywalizowano w rundzie zasadniczej (mecze każdy z każdym po dwa razy). Następnie zespoły miały zostać podzielone na dwie grupy: A i B, według miejsc uzyskanych po rundzie zasadniczej. Pierwsza grupa (miejsca 1-8) walczyła o mistrzostwo Polski, zaś druga (9-16) o utrzymanie w ekstraklasie. Dorobek punktowy wszystkich drużyn przed rundą finałową miał być podzielony przez dwa (i zaokrąglany do góry).

Przed rozpoczęciem sezonu chyba najwięksi pesymiści we Wrocławiu nie przewidywali, że ich ulubieńcy nie zakwalifikują się w kwietniu do pierwszej ósemki. W przerwie letniej Śląsk pozyskał Marco Paixão z cypryjskiego Ethnikós Achna, Tomasza Hołotę z Polonii Warszawa, Albańczyka Sebino Plaku z Skënderbeu Korcza i Brazylijczyka Dudu Paraibę z meksykańskiego CF Lobos (wcześniej Widzew). W związku z kontuzją Rafała Grodzickiego w trybie awaryjnym sprowadzono jeszcze do Śląska Izraelczyka Odeda Gavisha z Hapoelu Beer Szewa.

W kontrowersyjnych okolicznościach przed sezonem do Wołgi Niżny Nowogród odszedł Marcin Kowalczyk, ponadto Piotr Cwielong trafił do VfL Bochum, a Rok El-sner do Arisu Saloniki. Nie mający większych szans na grę w pierwszym zespole Marek Wasiluk przeszedł do Cracovii, a Johan Voskamp wrócił do Holandii.

W lipcu i sierpniu trzeci raz z rzędu kibice Śląska mogli emocjonować się występami swoich ulubieńców w europejskich pucharach. W I rundzie Ligi Europejskiej wrocławianie bez większych problemów wyeliminowali czarnogórski Rudar Pljevlja. U siebie Śląsk zwyciężył 4:0, zaś na wyjeździe zremisował 2:2. W rewanżu wrocławianie po golach Soboty i Paixão prowadzili już 2:0, jednak



FOT. KRYSZYNA PACZKOWSKA

Wyjazdowy mecz z Cracovią był pierwszym, w którym Marco Paixão wystąpił w roli kapitana

pozwolili gospodarzom wyrównać, tracąc drugą bramkę w ostatniej minucie meczu.

Z bardzo dobrej strony Śląsk pokazał się w następnej rundzie w dwumeczu z belgijskim Club Brugge. 1 sierpnia wojskowi wygrali u siebie 1:0. Zwycięskiego gola zdobył Sebino Plaku, pięknie podcinając piłkę nad bramkarzem gości. Tydzień później w rewanżu w bardzo emocjonującym meczu padł remis 3:3 (WKS prowadził już 3:1). Tym samym Śląsk wyeliminował wyżej notowanego przeciwnika. W rywalizacji z Belgami z bardzo dobrej strony pokazał się Waldemar Sobota, co zaowocowało już w sierpniu jego transferem do Brugii.

W III rundzie eliminacji LE wojskowi nie sprostali bardzo silnej hiszpańskiej Sevilli. W pierwszym pojedynku WKS długo toczył wyrównany bój z renomowanym rywalem. Po голу Marco Paixão wrocławianie nawet objęli prowadzenie, jednak po czerwonej kartce Dudu Paraiiby gospodarze wykorzystali grę w przewadze i wygrali 4:1. Mimo tak niekorzystnego wyniku na mecz rewanżowy 29 sierpnia przyszło aż 42 tysiące wrocławskich kibiców. Niestety, cudu nie było i Śląsk przegrał wysoko - 0:5. Meczem z Hiszpanami z WKS-em pojechał się odchodzący do Belgii Waldemar Sobota.

O ile trójkolorowi dzielnie radzili sobie w Lidze Europy, to bardzo przeciętnie wystartowali w rozgrywkach ekstraklasy. Po inauguracyjnym bezbramkowym remisie w Kielcach z Koroną, Śląsk przegrał u siebie 2:3 z Jagiellonią. Kolejne remisy z Wisłą we Wrocławiu i na wyjeździe z Pogonią Szczecin nie poprawiły humorów fanom Śląska.

W 7. kolejce zielono-biało-czerwoni po bardzo dobrym

42 tysiące kibiców obejrzało mecz z Sevillą na Stadionie Wrocław

występie pewnie 2:0 wygrali z poznańskim Lechem i awansowali na szóste miejsce. Wydawało się, że Śląsk jest na dobrej drodze, by na dobre zadomowić się w czołówce tabeli. Jednak wrocławianie zaczęli grać w kratkę. Z dobrej strony pokazali się w meczach u siebie z Zagłębiem Lubin (2:0) i Podbeskidziem (4:0) oraz w Gdańsku w pojedynku z Lechią (2:1). Natomiast fatalne zawody rozegrał Śląsk u siebie z Cracovią, niespodziewanie przegrywając 0:3. Antybohaterem tego pojedynku był wrocławski bramkarz Rafał Gikiewicz, który za zagranie ręką poza polem karnym już w 5. minucie meczu został upomniany czerwoną kartką.

W 12. kolejce Śląsk grając w Zabrzu z miejscowym Górnikiem dokonał rzeczy wydawało się niemożliwej. Prowadząc na minutę przed końcem 2:1... ostatecznie przegrał te zawody 2:3. W następnej kolejce Śląsk spotkał się u siebie z Zawiszą. Wrocławianie objęli prowadzenie po голу Patejuka, jednak kolejne dwie bramki wbił

goście i to oni zainkasowali trzy punkty. 10 listopada wrocławianie podejmowali Koronę Kielce. Po голу Marco Paixão z rzutu karnego wojskowi prowadzili 1:0, jednak goście zdołali wyrównać w ostatniej minucie meczu.

Po dwóch porażkach na wyjazdach z Jagiellonią (1:3) i Wisłą (0:3) Śląsk spadł na 12. miejsce w tabeli. W trzech ostatnich kolejkach wrocławianie zdobyli po punkcie, remisując 1:1 u siebie z Pogonią i bezbramkowo na wyjeździe z Widzewem i na Pilczycach z Piastem Gliwice. Śląsk po rundzie jesiennej i pięciu rozegranych awansem meczach wiosny zajmował odległe 13. miejsce w tabeli, mając pięć punktów straty do ósmej w tabeli Jagiellonii.

W przerwie zimowej doszło w Śląsku do kolejnych zmian kadrowych. Mateusz Cetnarski przeszedł do Wi-

dzewa, a Rafał Gikiewicz został przesunięty do rezerwy Śląsk do maja nie mógł także liczyć na podporę defensywy Mariusza Pawelca, który przechodził rehabilitację po operacji.

Trener Levy często narzekał na wąską kadrę. Przed startem rundy wiosennej wrocławską jedenastkę wzmocniło więc trzech nowych piłkarzy: Anglik Tom Hateley z Tranmere Rovers, bramkarz Wojciech Pawłowski (wypożyczenie z włoskiego Udinese) i Paweł Zieliński ze Ślązy Wrocław. Celem wrocławian było odrobienie pięciopunktowej straty do Jagiellonii i awans do czołowej ósemki ekstraklasy.

W pierwszym meczu wiosny wojskowi, choć nie byli zespołem gorszym, to jednak przegrali 1:2 w Poznaniu z Lechem. Śląsk, by dalej liczyć się w walce o górną połowę tabeli, dramatycznie potrzebował punktów. Jednak 23 lutego 2014 trójkolorowi przegrali kolejny pojedynek, ulegając u siebie Ruchowi Chorzów 2:3. Gospodarze wypadli w tym meczu bardzo słabo, a trener Levy jeszcze tego dnia stracił posadę w Śląsku.

Jego następcą został legendarny zawodnik WKS-u Tadeusz Pawłowski. Najlepszy strzelec w historii klubu i zarazem kapitan Śląska w latach 1978-82. Popularny Paweł już raz w sezonie 1992/93 prowadził wojskowych. Wrócił więc do Śląska po ponad 20-letniej przerwie.

Pawłowski na początku swojej pracy w Śląsku zyskał większe pole manewru, bowiem tuż przed zamknięciem zimowego okna transferowego WKS pozyskał kolejnych czterech zawodników: Mateusza Machaja z Lechii Gdańsk, Czecha Lukasa Droppe z Banika Ostrawa, Słowaka Roberta Picha z MSK Żylina i Hiszpana Juana Callahorra z rezerwy AD Alcorcón. Ponadto w marcu certyfikat z poprzedniego klubu odzyskał Flavio Paixão i dołączył do kadry Śląska, w której z powodzeniem występował jego brat

bliźniak Marco.

W swoim drugim debiucie na ławce trenerskiej Śląska Pawłowski przywoził trzy punkty z Krakowa, gdzie wrocławianie wygrali 1:0 z Cracovią. Bramkę meczu zdobył nowy kapitan Marco Paixão. Tą wygraną trójkolorowi przerwali serię ośmiu spotkań bez zwycięstwa.

9 marca Pawłowski udanie zadebiutował przed wrocławską publicznością - jego podopieczni po dobrym meczu zremisowali 1:1 z liderem warszawską Legią. Kolejne dwa spotkania Śląska także zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym: w Lubinie z Zagłębiem (2:2) i u siebie z Górnikiem (1:1). Wrocławianie w derbowym pojedynku z Miedziowymi grając w dziesiątkę (czerwona kartka dla Dudu), zaprezentowali się z bardzo dobrej strony i niewiele zabrakło, by zwyciężyli w doliczonym czasie gry.

W piątym meczu pod wodzą Pawłowskiego wrocławianie niespodziewanie i niezasłużenie przegrali w Bydgoszczy z Zawiszą (0:1). W 29. kolejce rundy zasadniczej WKS mimo strzelenia trzech bramek w Bielsku-Białej ponownie musiał zadowolić się remisem (3:3, hat-trick Dalibora Stevanovicia). W 30. kolejce Śląsk wreszcie zwyciężył, pokonując u siebie 1:0 Lechię Gdańsk. Śląsk rundę zasadniczą zakończył na 12. miejscu. Był w tym sezonie za słaby na grupę mistrzowską i jak się miało wkrótce okazać za silny na grupę spadkową.

W rundzie finałowej podopieczni trenera Pawłowskiego odnieśli pięć zwycięstw i zanotowali dwa remisy, dzięki czemu awansowali z 12. miejsca w tabeli na 9., czyli pierwsze w grupie B. U siebie Śląsk wygrał po 1:0 z Zagłębiem Lubin, Widzewem i Cracovią. Szczególnie efektownie trójkolorowi zaprezentowali się w dwóch ostatnich meczach wyjazdowych, gdy pewnie 3:0 pokonali Jagiellonię i aż 5:1 Koronę Kielce.

Krzysztof Mielczarek

STARCIE GIGANTÓW NA STADIONIE WROCŁAW

BILETY VIP do 60% TANIEJ



ŚLĄSK WROCŁAW

**OFERTA
SPECJALNA**

VS



LEGIA WARSZAWA

8.03.2015

www.stadionwroclaw.pl



Stadion Wrocław